

## Asymetria

Trzecia zasada dynamiki Newtona mówi: akcja równa się reakcji. Najłatwiej zaobserwować ją na stole bilardowym patrząc na odbijające się od siebie bile. Ta zasada dotyczy wszystkich ciał fizycznych. Ma charakter uniwersalny i niezmienny. Fizycy – tacy jak Newton – mogą tę zasadę odkryć i zrozumieć, dlaczego ciała fizyczne zachowują się w określony sposób. Nie mogą jednak nic w niej zmienić, ani zrobić od niej żadnych wyjątków.

Wydawałoby się, że ta zasada obowiązuje także w życiu społecznym. Często tak jest, na przykład, gdy wymieniamy się równowartościowymi dobrami lub usługami. Ale często niestety nie, zwłaszcza w sferze wojny i tej części polityki, która też jest wojną, tylko bez zaangażowania środków militarnych. Tam obowiązuje zasada asymetrii.

Przykład, my zniszczymy ci wszystkie mosty, ale ty nam mostów nie zniszczysz, bo my mieszkamy na pustyni i żadnych mostów nie mamy. Albo: twoje samoloty nie są w stanie dolecieć do naszych mostów. Albo: my zabijemy twoich cywilów w ataku samobójczym, co nas kosztuje grosze, a ty będziesz musiał wydać miliardy dolarów na reakcję. Akcja nie równa się reakcji, wręcz przeciwnie – akcja i reakcja są asymetryczne, a akcja uzyskuje przewagę.

Zasada asymetrii jest powszechnie stosowana w internecie w tysiącach toczonej jednocześnie wojen propagandowych. Kłamstwo przeciwko prawdzie. Kłamstwo atakuje skutecznymi i tanimi środkami, a prawdzie trudno się obronić. Kłamstwo w formie pomówienia lub insynuacji wymaga tylko złej woli i dostępu do internetu. Jeśli dodatkowo jest zorganizowane i rozpowszechniane przez tysiące botów, to może wpłynąć na społeczeństwo – jednych przekonać, a w drugich zasiać wątpliwości, czyli w sumie i tak i tak osłabić przeciwnika. Prawda wymaga wysiłku i czasu na przygotowanie dowodów. Najczęściej nie da się jej powiedzieć w jednym zdaniu, bo wymaga wyjaśnienia, a samo krótkie zaprzeczenie kłamstwu jest nieprzekonujące. Kłamstwo najczęściej gra na negatywnych emocjach. Z prawdą udaje się dotrzeć do ludzi racjonalnych, którzy są skłonni zapoznać się z dowodami i argumentacją, a następnie pomyśleć. Kto w dzisiejszym hiperaktywnym życiu ma na to czas? Zatem mamy do czynienia z asymetrią – kłamstwo zyskuje przewagę nad prawdą.

Ta sytuacja grozi przede wszystkim krajom demokratycznym. W krajach autorytarnych oficjalne kłamstwo staje się społecznie akceptowaną prawdą ze strachu przed represjami. W krajach demokratycznych oficjalne kłamstwo może być traktowane jak prawda przez ludzi

żyjących w bańce informacyjnej, bez dostępu do źródeł informacji, a zwłaszcza ludzi kierujących się negatywnymi emocjami, a nie racjami.

W krajach demokratycznych nie możemy dopuścić, aby wolność słowa przekształciła się w wolność kłamstwa. Powinniśmy zrezygnować z anonimowości w internecie, aby każdego kłamcę można było pociągnąć do odpowiedzialności, a niepodpisane wiadomości i posty odfiltrowywać, by nie zakłamywały rzeczywistości.